KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 26 Marca. / 7 Kwietnia. Rok 1855. № 93. Jutro, ZMARTWYCHWSTANIE ZBAWICIELA. Jutro i pojutrze, Kurjer nie wyjdzie.

Pamiątka Męki i Śmierci ZBAWICIELA Świata, obchodzoną tu była wczoraj, tak przez odpowiednie tej wielkiej tajemnicy Nabożeństwa, jak i przez nawiedzanie Grobów. Po odprawieniu takiego Nabożeństwa w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, które celebrował JW. JX. *Dekert* Prałat Archi-Dyakon Metropolitalny, oraz po dopełnieniu adoracji KRZYŻA Śgo i Processji, i przyjęciu KOMUNJI Śtej, przez celebrujących dnia tego Kapłanów, przeniesiony został N. SAKRAMENT, do miejsca, które obrano za Grób ZBAWICIELA. Następnie, około godziny 1ej z południa, zebrały się po Kościołach pobożne Kwestarki Damy, otwierając sposobność do niesienia ofiar, przeznaczonych już to na tutejsze Szpitale, już na inne dobroczynne Zakłady i cele. Od tej też chwili coraz bardziej napełniały się ŚWIĄTYNIE PAŃSKIE, i wnet na przygotowanych do tego tacach, zaczął się mieszać grosz wdowi z hojnem złotem bogacza, uświęcając jałmużną ten dzień tyle ważny, bo przywodzący na pamięć Mękę ZBAWICIELA. O ile żałoba okryła Kościoły, o tyle uroczysta i religijna wystawa, uświetniła Groby CHRYSTUSA. Wszędzie zielone krzewy i wonniejące do koła kwiaty, obok świateł rzęsistych, wieńczyły te Święte miejsca, około których gromadziły się tłumy pobożnych. Między innemi Grób taki, dotąd zawsze znajdujący się w Kościele XX. *Bernardynów* na *Krak:-Przedm:*, umieszczony został po raz pierwszy w Kaplicy *Loretańskiej* przy tymże Kościele, i urządzony z całą wystawnością odpowiednią świętemu celowi. Przygotowana w tym celu w guście dekoracyjnym ozdoba, jest dziełem Pana *Jaroszewicza*, malarza. Groby w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w Kościele XX. *Kapucynów*, w Kościołku Warsz: Tow: Dobroczynności, *Karmelitów*, *Augustjanów*, *Sakramentek*, *Wizytek*, *Kanoniczek* i *Franciszkanów*, jaśniały całą uroczystością, bo wszędzie dla odpowiedniego przybrania takowych, współzawodniczyła dłoń ludzka, lub pędzel Artysty, lub wreszcie troskliwość miejscowych Zgromadzeń i Zakonów, połączona z czcią świętą dla tej najświętszej dla nas pamiątki. Dodać tu jeszcze należy że dziś w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, kwestuje JW. Hrabina Xawera *Chodkiewiczowa*, z Panną Lucyllą *Jełowicką*; a w Kościele DZIECIĄTKA JEZUS, w braku pobożnych Kwestarek, same Sierotki otoczyły tace, poruczając los swój szlachetnym sercom. Nie padało tam zbytnie ni złoto ni srebro, ale nie zbrakło na groszu, który w chwilach datku, wywoływał modlitwę, posłaną prosto do Nieba. Kto pragnie nacieszyć się tym rzewnym widokiem, niech zwiedzi dzisiaj i tam także Grób ZBAWICIELA.— Dziś od rana odbywają się po Kościołach obrzędy, do dnia *Wielko-Sobotniego* przywiązane, a wieczorem o godzinie 8ej, rozpoczyna się w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, obchód *Rezurekcji* czyli ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO.

J. X. W. Xiążę Herman *Sasko-Wejmarski*, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Pocztamt Warszawski, podaje do publicznej wiadomości, że z powodu Uroczystości *Świąt Wielkanocnych* w dniu 27 Marca (8 Kwiet:) r. b. czynności tegoż Pocztamtu, zupełnie będą zamknięte i skutkiem tego wszelkiego rodzaju korrespondencja tak Rządowa jako i prywatna w powyższym dniu przyjmowaną na Pocztę ani wydawaną nie będzie.

Dyrektor Szkoły Rabinów, podaje do wiadomości, iż zapis uczniów na 2gie półrocze r. sz: 1854/5, zacznie się 1 (13) b. m. i trwać będzie codziennie (wyjąwszy dni Sobotnie) od godziny 9ej z rana do 12ej w południe do dnia 10 (22) t. m., w którym wykład nauk rozpoczętym zostanie. Uczniowie uczęszczający za świadectwami ubóstwa, lub też za opłatą, winni w właściwym czasie dopełnić wszelkich formalności, albowiem po upływie wyż oznaczonego terminu, żaden przyjętym nie będzie bez szczególnego zezwolenia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego. — J. *Tugendhold*.

W skutku dokonanego losowania listów zastawnych, w d. 2 b. m., które spłacić się mają funduszem umorzenia bieżącego półrocza; wyciągnięto z koła losowań: a) listów zastawnych 2go Okresu, sztuk 1238, na złotych polskich 3,485,800; b) takichże listów 3 Okresu, sztuk 579, na rs: 425,430. Wykaz wylosowanych listów, ogłoszony zostanie drukiem, a termin do składania tychże z obu okresów z 12 kuponami, oznaczony został od d. 22 Czerwca r. b.

Przystań osobowa dla parostatków do jazdy po dolnej *Wiśle* przeznaczonych, z dniem dzisiejszym, z pod *Tarasu* Zamkowego do samego mostu pod Cytadelą, została przeniesioną. Zapis podróżnych z przyjmowaniem pakunków tamże odbywać się będzie. Do przystani dojeżdżać się będzie ulicą *Zakroczymską* i ztamtąd przez *Zdroje* na prawo ku *Wiśle*.

W miejsce powinszowań Świąt *Wielkanocnych*, złożyli w Redakcji *Kurjera*: Jenerał *Jolszyn* wraz z Małżonką, rs. 2 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Radca Kollegjalny *Przybylski* z Żoną rs. 2, na korzyść Zakładu JW. *Petrow*, pod wezwaniem Śgo WINCENTEGO.— Złożono w tejże Redakcji: od A. rs. 1 dla wdowy *Zacharskiej*.— Od A. B. kop: 50 dla wdowy *Sroczyńskiej*.— Od Wdowy rs. 1 dla wdowy po Urzędniku T. *Ch*: przy ulicy *Żelaznej* Nro 1129.— Od U. N. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.

JJWW. Jenerał Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Paniutin*, Dowódzca 2go Korpusu Piechoty, przybył z *Lublina*; a Jenerał-Lejtnant *Rejtern*, Naczelnik 1ej Dywizji piechoty, z *Radomia*.

Na oryginale napisano: »Zatwierdzam" Xiążę Warszawski. D. 27 Stycznia 1855 r. w St. Petersburgu.

Instrukcja o przyjmowaniu małoletnich synów Szlachty Królestwa Polskiego do Korpusu Kadetów.

§ 1. Najwyżej zatwierdzone w d. 1 Stycz: 1845 r. przepisy oznaczają wiek, w którym małoletni synowie szlachty mają być przyjmowani do Korpusów Kadetów: *Alexandrowskiego, Carsko-Sielskiego* i oddziału małoletnich 1go *Moskiewskiego*, od 6ciu do 8miu; a do wszystkich innych od 9 i pół do 11 i pół lat, licząc w to dzień dostawienia małoletniego do Korpusu Kadetów. § 2. Szlachta Królestwa Polskiego, życząca sobie umieścić swych synów lub krewnych w Korpusach Kadetów, powinna podać w tej mierze na imię Namiestnika Królestwa formalną prośbę na stęplu ceny 60 kop:. § 3. Przy prośbach załączane być mają co do każdego małoletniego następne dowody z przekładem na język *Rossyjski*: *a)* Metryka urodzenia i chrztu, poświadczona przez Konsystorz Duchowny; *b)* Świadectwo Urzędu Lekarskiego o zaszczepieniu ospy z dobrym skutkiem, o zdrowej budowie ciała i zdatności do wychowania wojskowego, a to na zasadzie przepisów zawartych w artykule 549 tomu 3go zbioru postanowień wojskowych; *c)* Świadectwo pochodzenia Szlacheckiego, wydane przez Heroldję na imię kandydata mającego wejść do Korpusu Kadetów; *d)* Świadectwo z Gimnazjum Gubernjalnego lub Szkoły Powiatowej wydane, jako małoletni, mający wieku od 9ciu i pół do 11tu i pół lat, czytają i piszą dobrze po *rossyjsku*, posiadają znajomość w języku *rossyjskim* pierwszych 4ch działań arytmetycznych, i umieją główne modlitwy: Ojcze Nasz, Skład Apostolski i Dziesięć Przykazań Bozkich, według wyznawanej przez nich Religji; *e)* Jeżeli ojciec Kandydata do Korpusu Kadetów, zostaje w służbie Rządowej, lub wziął z takowej uwolnienie, w takim razie, do prośb tego rodzaju winien być dołączony stan służby ojca. Oprócz tego co do sierot: ma być złożone Świadectwo sieroctwa, podpisane przez miejscową Władzę Policyjną lub Gubernialnego Marszałka Szlachty, wyjaśniające: czyli przypada im w spadku i jaki mianowicie majątek. § 4. Prośby z poszczególnionemi wyżej dowodami, winny być podawane przez Szlachtę o takich tylko małoletnich, którzy są w wieku oznaczonym do przyjęcia do Korpusów Kadetów. § 5. Gdy przyjęcie do Korpusu Kadetów ma miejsce tylko raz w roku, a listy małoletnich, wybranych do Kadetów, przedstawiane bywają w miesiącu Marcu pod zatwierdzenie wydziałowi zakładów wojenno-naukowych w Sztabie Głównym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przeto Szlachta, życząca oddać synów swych lub krewnych do tych zakładów, winna wcześnie zanieść w tej mierze do Namiestnika Królestwa prośbę, nie później, jak przed dniem 1 (13) Lutego, szczególnie zaś o takich kandydatach, którzy w roku następnym wyjdą z wieku przepisanego do przyjęcia do Kadetów. § 6. W razie niedokładności lub braku jakich dowodów, Kancellarja Namiestnika Królestwa nie wchodząc z podającym w korrespondencję, prośbę jego, jako niepopartą dowodami, pozostawi bez skutku, i zwróci ją następnie podającemu, podobnie jak to uczyni z innemi prośbami odmównie zdecydowanemi. § 7. W prośbach ma być koniecznie wymienione miejsce zamieszkania podającego (na prowincji, Gmina i Powiat, w *Warszawie* Numer domu); jeżeliby zaś interessenci, po zaniesieniu prośby, zmienili miejsce zamieszkania swego, winni natychmiast donieść o tem Kancellarji Namiestnika Królestwa. § 8. Skoro podający wezwany będzie o odwiezienie małoletniego do jednego z bliżej położonych Korpusów Kadetów, jako to do miast: *Połocka* i *Kijowa*, winien natychmiast po otrzymaniu takowego wezwania, odwieźć kandydata dla pomieszczenia go w Korpusie Kadetów, do którego będzie przeznaczony, bąć osobiście, bąć przez upoważnioną do tego piśmiennie osobę, zkąd taż osoba, odwożąca kandydata, nie pierwej będzie mogła wydalić się, aż otrzyma od władzy Korpusu pokwitowanie, jako małoletni rzeczywiście do liczby Kadetów przyjętym został. § 9. Pokwitowania takowe mają być przedstawiane Kancellarji Namiestnika Królestwa w ciągu dwóch miesięcy, licząc od dnia decyzji zapadłej na przyjęcie do Korpusu Kadetów małoletniego szlachcica; jeżeli zaś w tym przeciągu czasu wspomnione pokwitowanie nie będzie złożone w Kancellarji, a Rodzice lub Opiekunowie małoletniego nie udowodnią w przeciągu tego czasu rzeczywiście ważnych przyczyn, dla których nie mogli tego dopełnić, w takim razie małoletni wykreślonym zostanie z listy Kadetów Korpusu, a miejsce jego zajmie inny kandydat, prawo do tego mający. § 10. Małoletni synowie Szlachty Królestwa *Polskiego*, przeznaczeni do odległych Korpusów Kadetów w Cesarstwie, jako to: do *Petersburgskich* i *Moskiewskich*, oraz *Carsko-Sielskiego, Tulskiego, Nowogrodzkiego, Woroneżskiego, Orłowskiego* i *Tambowskiego*, wysyłani będą do miejsca przeznaczenia swego kosztem skarbu, i dla tego osoby otrzymujące zawiadomienie o czasie dostawienia małoletnich do *Warszawy*, winny: stosownie do uczynionego przez nie zobowiązania się piśmiennego, dostawić ich bez najmniejszej zwłoki, do Kancellarji Namiestnika Królestwa na dzień, jaki oznaczony będzie, a to w celu odesłania ich następnie do Korpusów Kadetów; jeżeliby zaś kandydat dla słabości lub innych przyczyn nie mógł stawić się w rzeczonej Kancellarji na termin oznaczony, wówczas należy ją natychmiast zawiadomić; w razie bowiem niestawienia się kandydata na termin, nieodzownie na drugi dzień inny małoletni wybranym i odesłanym będzie do Kadetów w miejsce nieprzybyłego; a opóźniający się w przybyciu, utraci prawo wstąpienia do pomienionego zakładu. § 11. Jeśli kto ze Szlachty Królestwa *Polskiego*, życzyć sobie będzie oddać syna swego do Korpusu Kadetów na własny koszt, może zanieść o to do Namiestnika Królestwa prośbę, przy której, oprócz wyżej wymienionych, złożyć ma następne dowody: *a)* deklarację regularnego wnoszenia ustanowionej opłaty (200 rsr. za utrzymanie każdego małoletniego), za poręczeniem dwóch osób znanych i posiadających zaufanie; *b)* deklarację osoby znanej i zamieszkałej w blizkości tego miasta lub w samem mieście, w którem znajduje się Korpus z zapewnieniem, iż osoba ta odbierze do siebie małoletniego z Korpusu, w razie, gdyby ustanowiona za utrzymanie jego opłata, nie była regularnie wnoszoną.— Za zgodność z oryginałem, Dyrektor Kancelarji, (podpisano) *Eljaszewicz.*— Naczelnik Wydziału, *Szwecow.*— Za zgodność: Naczelnik Sekcji, Radca Dworu, *Brzozowski.*— Sekretarz, *Lassaud.*

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Julian *Kochanowski*, syn Jacentego, były Właściciel dóbr *Węgrzynowa* w Pcie *Kieleckim*, który zbiegłszy za granicę w r. 1846, miał udział w buncie *Krakowskim*, a następnie przyłączył się do propagandy emissarjuszów, uznanym jest za wygnańca i ulega karze konfiskaty majątku bąć już zasekwestrowanego, bąć następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. 2 (14) Kwie: 1835 r. wskazanych.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis summy rs. 1,500 dla Kościoła parafjalnego w *Suchcicach* w Pcie *Protrkowskim* Gub: *Warszawskiej*, przez niegdy Andrzeja *Sucheckiego* uczyniony.

JW. Jan *Łubieński*, Radca Tajny, Senator, wyjechał do *Szczekocin*.

W tych dniach w okolicach *Warszawy*, złowiono nadzwyczajnej wielkości *puchacza*, i nie pozbawiając go życia, zachowano na znany przez niektórych myśliwców użytek, a raczej środek ku wytępieniu największych nieprzyjaciół ptastwa, jakiemi są *jastrzębie*. Środek ten, oprócz powyższego celu, ma jeszcze tę dogodność, że nastręcza sposobność do nadzwyczaj przyjemnej zabawy myśliwskiej, którą nawet w języku myśliwskim, nazywają jak się zdaje od rodzaju przyjemności, *królewską*. Może być, że nie wszystkim jeszcze bawiącym się łowiectwem, jest on wiadomy; dla tego też podajemy go tutaj: Wybrawszy miejsce w polu, lub dziedzińcu, słowem gdzie się podoba, stawia się budka, w środku której umieszcza się dość wysoka żerdź, a na niej na samym wierzchołku, sadza się żywego *puchacza*, zabezpieczywszy wszakże poprzednio, ażeby nie uciekł, a to przez przywiązanie go do żerdzi. Dla łatwiejszego usadowienia go tamże, należy przez wierzchołek przeprowadzić mały pręcik, którędy mu służył za grządkę, i do którego możnaby go przywiązać. Jakie więc tylko, i gdziekolwiek będą *jastrzębie*, choćby nawet na jedną milę, wszystkie pościągają, i pławiąc się po nad *puchaczem*, oraz zataczając swe kręgi, bić będą na niego, czyli spuszczać się dla uderzenia. Wówczas z budki przez porobione w tym celu otwory, można do nich strzelać, mówiąc po myśliwsku, *jak do czapki*, i w kilka dni ponawiając ten środek, można wytępić wszystkie w okolicy *jastrzębie*.

Jakoś dotąd jeszcze nie dochodzą nas wiadomości o wylewach w kraju. Być więc może, że pomimo zbytniego wzniesienia się rzek, wody spokojnie spłynęły. Najpierwsza w tym względzie wiadomość odebrana przez nas z *Lubelskiego*, brzmi jak najpomyślniej. Te same pierwsze z wiosny wody, które w r. z., stały się przyczyną bardzo wielu szkód, już przeszły i niepozostawiły żadnego śladu zniszczenia po sobie. Dnia 24 b. m., również w tamtych okolicach, widziano wieczorem w stronie południowej pierwszą w tym roku, dość silną i długo trwającą błyskawicę.

Dotąd jeździliśmy po kolejach żelaznych, teraz mamy chodzić po nich. Niejaki P. *Juge* we *Francji* utrzymuje, iż wynalazł nowy sposób przenoszenia się po kolei, pieszo, z szybkością i łatwością niesłychaną. Całym przyrządem do tego rodzaju podróży, są dwie łyżwy na kółkach, które zachodzą na szyny, i kosztur, którym muskularny podróżnik rozpędu sobie dodaje. P. *Juge* powiada, że natchniony został tą szczęśliwą myślą odkrycia, na przedstawieniu opery *Prorok*, w której w trzecim akcie scena wystawia zimę, a tancerze-łyżwiarze ślizgają się na podobnych łyżwach po płóciennym lodzie. (Na naszym teatrze, jeszcze w r. 1845, widzieliśmy podobny balet, p. t: *Zimowe zabawy* czyli *Miłosne intrygi*, utworu P. Pawła *Taglioni*).

W tych czasach, nadesłano nam siedm sztuk numizmatów, a pomiędzy niemi dosyć wielki także exemplarz, znaleziony na gruntach dóbr *Trojanki*, własności JW. Józefa *Rusieckiego* w Guberoji *Podolskiej*. Sztuki te ocenione zostały na jednym z tutejszych wieczorów numizmatycznych. Są to między innemi: Dwa *Marawedy Mexykańskie* z roku 1592, moneta bita na okrętach. Cztery *fenigi* miedziane posrebrzane *Ratyzbońskie*. Grosz srebrny *Saski*, zwany u nas motylkiem. Moneta miedziana, posrebrzana, bita w *Hiszpanji* dla *Burgundji*; z jednej strony na tejże litery J. C., oznaczające *Joanna et Carolus* (jej syn), z drugiej Krzyż *Burgundzki*, a w otoku napis *Justus Rex*. Amulet *Ruski* (właśnie ten który znaleziono w *Trojance*); przed 300 lub 400 laty używano takich przeciw rozmaitym chorobom, nosząc je na piersiach; i nakoniec, Moneta *Bizantyńska* bardzo rzadka z czasów *Konstantyna IV*, dobiegająca już podobno piątego stulecia. Wszystkie te sztuki, po rozpoznaniu takowych, zwrócono już Właścicielowi, dla pomnożenia zbiorów jego, z których znaną jest *Trojanka*, a w liczbie tych i numizmatycznego.

Nieraz była mowa o ulepszeniach dorożek. W *Wiedniu* od dni kilku uwija się nowa dorożka o jednym koniu, opatrzona bardzo sztucznym mechanizmem. Wewnątrz bowiem znajduje się zegar, który przy wsiadaniu pasażera, zaczyna iść i wskazuje dokładnie czas jazdy, a przy wysiadaniu staje natychmiast. Urządzenie to przynosi podwójną korzyść, mianowicie najmującemu, który nie może być oszukany co do czasu jazdy, i właścicielowi dorożki, który za pomocą znajdującego się wewnątrz pod zamknięciem mechanizmu, może obliczyć jak najdokładniej czas wynajęcia dorożki w ciągu dnia całego. Umieszczony z boku dorożki ruchomy podpis z chorągiewką oznajmia czy dorożka jest w służbie, czy do najęcia.

W miesiącu Grudniu upłynionego roku, w okolicy *Częstochowy*, dokonał żywota w 54m roku, ś. p. Józef *Zaremba* Właściciel dóbr *Libidzy*, Syn Julji z *Bierzyńskich* i niegdy Florjana *Zaremby*, Pułkownika dawnych Wojsk Polskich. Uprzejmy w obejściu się, chętny w niesieniu pomocy nieszczęśliwym, użyteczny radą, otwartością i gościnnością, zniewalał serca wszystkich i obudzał w każdej chwili cześć, jaka się liczonym jego cnotom, od przodków jeszcze początek biorącym, niezaprzeczenie należała. Stratę jego, uczuły boleśnie Matka i pozostała Małżonka; podzielali ją liczni Przyjaciele, Sąsiedzi, a oddając ostatnią religijną posługę, tłumnie do grobów familijnych w Kościele w *Kłobucku*, zwłoki na wieczny spoczynek odprowadzili. W osobie ś. p. *Józefa*, zgasł ostatni potomek z linji Jenerała *Zaremby*.

(A. n.) D. 7 Lutego, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zeszła z tego świata w m. *Lublinie*, w 63 roku życia, ś. p. Ewa z Maxymowiczów *Glaser*, Żona Kondu-

ktora Poczty. Pozostały Syn, nieobecny przy śmierci Matki, wraz z Wnukami, w nieutulonym żalu po stracie czułej Małżonki, troskliwej Matki i Babki, te smutną wiadomość podaje Familji pozostałej po Nieboszczce, aby swe czyste westchnienia z ich modłami połączywszy, wyrzekli wieczny spokój racz jej duszy dać PANIE.— *M. G.*

Ignacy *Ziemiński*, Majster Rymarski, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 34, wczoraj zakończył życie. Pozostali Rodzice, Bracia i Siostra, zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski.*

Z zakładu litograficznego M. *Fajansa*, wyszły razem *cztery zeszyty* XVII, XVIII, XIX i XX, *Wzorów Sztuki średnio-wiecznej, wydawanych przez Alexandra Przezdzieckiego* i *Edwarda Rastawieckiego.* Pierwsze cztery tablice chromolitografowane przez słynnego artystę *Moulin* w *Paryżu*, wedle akwarelli P. *Wojnarowskiego* z *Krakowa*, przedstawiają najprzód *dwa obrazy z XV wieku*, z Kaplicy Jagiellońskiej przy Katedrze Krakowskiej: *Dysputę Doktorów* i *Pokłon Trzech Króli;* a w każdym z nich znajduje się portret *Władysława Jagiełły; powtóre: dwa obrazki wotywne* z Kościoła XX. Franciszkanów w *Krakowie*, z ubiorami z końca XVI i XVII wieku. Następne cztery tablice przedstawiają: *Relikwiarz z X wieku, z Katedry Kujawskiej, Relikwiarz Czerwiński z XII wieku* (ze zbioru po ś. p. Hr: *Franciszku Potockim*); *Talerz emaljowany Króla Alexandra*, nakoniec *Xiążkę* i *Naszyjnik Królowej Marji-Ludwiki;* wszystkie chromolitografowane w *Warszawie* w zakładzie M. *Fajansa*, przez P. *Walter;* dwie pierwsze rysowane były z oryginałów przez P. *Jana Drewaczyńskiego*, dwie ostatnie przez PP. *Fajansa* i *Racinet* w *Paryżu*. W ciągu bieżącego miesiąca ukończone będą *ostatnie cztery zeszyty Serji Pierwszej Wzorów*, i wyjdą wraz ze spisem rzeczy chronologicznym, wedle którego można będzie ułożyć 48 tablic składających *Serję pierwszą* i odpowiednie karty textu, oznaczone dotąd tylko literami porządkowemi. Do tych ostatnich zeszytów dołączone będą także tytuły drukowane, poprawki do textu, a nakoniec chromolitografją ozdobiony spis alfabetyczny prenumeratorów *Pierwszej Serji Wzorów*. Teraźniejsze zeszyty, Panowie Prenumeratorowie odbierać zechcą u tych PP. Kolektorów, u których uiścili przedpłatę.— Teczki w kształcie oprawy xiążkowej, na pomieszczenie *wszystkich 24ch Zeszytów Serji pierwszej*, przysposabia znany zakład introligatorski Pana *Bagińskiego*, (w pałacu H: St: *Potockiego* na *Krakows: Przedm:*).

Dziś tedy kończą się zatrudnienia naszych pięknych Gospodyń, dziś smaczne *baby* usadowią się na stołach, i mile uśmiechać się będą do potężnych *szynek, prosiąt, cielęcin*, i t. d. Ale ileż to trudów kosztowało, ile niewczasu i zmartwienia? ileż to lśniących splotów włosów przesiąkło dymem piekarniczym! Na wszystko jednakże jest lekarstwo; trud, niewczas i zmartwienie, nagrodzą pochwały konsumentów; co zaś tyczy się niepotrzebnej woni dymu, małoż mamy zakładów posiadających zaradcze ku temu środki? Mianowicie zakład fryzjerski P. *Pochoreckiego* przy ulicy *Wierzbowej*, który właśnie otrzymał świeży transport tego wszystkiego co jest najwykwintniejsze w *pachnącym świecie!* Chętnie byśmy wyliczyli wszystkie rodzaje tych wonnych wyskoków, gdybyśmy tylko one spamiętać mogli; ale najlepiej przekonać się o tem na miejscu, to jest *veni, vidi*, nie dodajemy *vici*, bo nasze Panie i bez tego zwyciężają.

Jak zawsze, tak i tego roku, Cukiernia P. *Lourse*, obfituje w doskonałe *baby, placki, mazurki*, wytworne *torty*, słowem we wszystko, co może elegancko przybrać stoły, a podniebienie choćby najwymyślniejsze zaspokoić. Ci więc, którym nie posłużyło szczęście w domowem pieczywie, mogą się udać do tej cukierni, która nigdy nie zawiodła swojej zasłużonej reputacji.

P. Michał *Majewski*, zamierzył otworzyć w *Lublinie* salę *gimnastyczną* dla młodzieży płci obiej. Wiadomo jak gimnastyka wpływa na uformowanie i nabranie sił młodej generacji, to też zapewne mieszkańcy *Lublina* i okolic jego, przyjmą tę wiadomość chętnie. Otwarcie sali nastąpi dnia 1go Maja r. b.; lekcje udzielane będą trzy razy na tydzień, osobno dla dziewczynek, a osobno dla chłopczyków; koszta od osoby, wynosić będą rs. 2. Ktoby przeto życzył posyłać tam swe dzieci, może zapisać się najdalej do dnia 15go b. m., albo osobiście, albo przez upoważnioną do tego osobę, na liście znajdującej się u P. *Artzta* Xięgarza w *Lublinie*, gdzie także i o bliższych szczegółach można powziąść informację.

Za nim pomówimy w swoim czasie obszerniej o *szmigusie*, alias *dyngusie* sprawianym jak wiadomo pojutrze, uprzedzamy, że odpowiedni do tego płyn, czyli *woda kolońska*, w znacznej ilości przygotowaną została, jak co rok, tak i obecnie w znanej z wyrobów chemicznych fabryce P. *Gotlieba*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 467*a*, w domu P. *Lewenberga*.

ROZKAZ DO ZAKŁADÓW WOJSKOWO-NAUKOWYCH.
W S. Petersburgu, dnia 9go Marca 1855 r. (Nr 2,048).
DWUDZIESTY PIERWSZY LUTEGO 1855 ROKU.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, wyszedł około godziny w pół do drugiej na salę, gdzie zgromadzeni byli: Członkowie Rady, Urzędnicy Sztabu Zakładów Wojskowo-Naukowych, Dyrektorowie, Profesorowie i Nauczyciele wszystkich Zakładów Wojskowo-Naukowych, Oficerowie pobierający nauki w Akademji Wojennej, oraz feldfeble wszystkich rot Zakładów.

Postąpiwszy kilka kroków na salę, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ zatrzymał się, i rzekł: »PP., Chciałem was wszystkich widzieć u SIEBIE, aby się z wami pożegnać, jako wasz były Naczelnik Główny. Sześć lat byłem z wami, a przez ciąg tych lat miałem z was wiele serdecznej pociechy... Wyście wszyscy u MNIE tu, w MOJEM sercu. »JA wam sam przeczytam MÓJ rozkaz."

Czytanie rozkazu NAJJAŚNIEJSZY PAN rozpoczął głosem dźwięcznym i głośnym. Podczas czytania wyrazów, gdzie NAJJAŚNIEJSZY PAN wspomina, że w ciągu lat sześciu osobisty nadzór nad Zakładami Wojskowo-Naukowemi stanowił najprzyjemniejsze dla serca JEGO zajęcie, w głosie JEGO dały się słyszeć łzy, które zamieniały się w łkania, kiedy JEGO CESARSKA MOŚĆ zwrócił wyrazy Rozkazu do dzieci; ale głos JEGO przerywa-

ny od czasu do czasu zbytkiem uczucia, to znowu, na chwilę, drżący, dźwięcznie rozchodził się po obszernej sali. Wszyscy obecni płakali; nie było oka suchego.

W tem miejscu, gdzie słowa rozkazu zwrócone były do Jenerał-Adjutanta Rostowcowa, NAJJAŚNIEJSZY PAN podał mu rękę. Rostowcow z zapałem ucałował tę rękę. NAJJAŚNIEJSZY CESARZ wstrzymał czytanie; obrócił się do Rostowcowa, silnie go objął i serdecznie go pocałował.

Po przeczytaniu rozkazu, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, we łzach, ucałował Członków Rady, Dyrektorów Korpusów; pocałowawszy Dyrektora Połtawskiego Korpusu Kadetów, rzekł: »zakomunikujcie to waszym." Pocałowawszy Naczelnika Akademji Wojennej rzekł: »Spodziewam się, że Akademja Wojenna będzie i nadal dostarczała tak odznaczających się Oficerów, jakich już dała wojskom."

Obróciwszy się potem do stojących feldfeblów wszystkich Korpusów, NAJJAŚNIEJSZY PAN rzekł: »pójdźcie tu do MNIE, do MNIE!" Znowu łzy słychać było w głosie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA: »Kochajcie dzieci, i sprawiajcie pociechę Waszemu MONARSZE", mówił ON, tak, jakeście dawniej kochali i sprawiali radość waszemu Naczelnikowi; pamiętajcie o naszym wspólnym Ojcu i Dobroczyńcy; udzielam wam i JEGO i MOJE błogosławieństwo", i przy tych wyrazach położył obie SWE ręce na głowy dwóch, bliżej NIEGO od drugich stojących Kadetów; wszyscy oni rzucili się ze łzami całować ręce NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA; JEGO CESARSKA MOŚĆ całował ich w głowę, i łkając rzekł: »Radbym ucałować wszystkich; powiedzcie o tem waszym towarzyszom."

Postąpiwszy następnie kilka kroków naprzód w sali, i obróciwszy się do 1go Korpusu Kadeckiego, rzekł: »Ofiaruję 1mu Korpusowi mundur Niezapomnianego jego Dobroczyńcy CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, na pamiątkę Ojcowskiej JEGO miłości dla Korpusu; rota JEGO CESARSKIEJ MOŚCI na pogonach i szlifach ma nosić wyobrażenie cyfry Jego Imienia."

Potem przeczytany został przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ Rozkaz do Szkoły Inżenjerów, o nazwaniu jej Mikołajewską, a, przy wyrazach rozkazu, gdzie wspomnione jest o obronie Sewastopola, NAJJAŚNIEJSZY PAN dodał: »tak, rzeczywiście sławna."

Zwracając się znowu do wszystkich, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ mówił: »przez cały czas zarządu MEGO Zakładami Wojskowo-Naukowemi, niczego nie doświadczyłem, oprócz zadowolenia; postępy w wychowaniu i ukształceniu młodzieży radowały zmarłego MONARCHĘ i Dobroczyńcę Naszego, i zjednały Mi Jego zadowolenie; one i mnie będą radowały. Przykłady miłości Wiary, MONARCHY i Ojczyzny, przykłady nieustraszoności i poświęcenia się wielu wychowańców Zakładów Wojenno-Naukowych, świadczą o zasadach jakie w nich wpojono. Jeszcze raz dziękuję wszystkim, wszystkim," kończył NAJJAŚNIEJSZY PAN, a wracając z Jenerał-Adjutantem Rostowcowem do pokojów wewnętrznych, rzekł do stojących obok Urzędników Sztabu: »Sztabowi MOJEMU dziękuję."

Po exemplarzu tego rozkazu rozdać każdemu nauczycielowi i każdemu wychowańcowi, oraz przesłać każdemu z Oficerów, wypuszczonych z zakładów Wojenno-Naukowych od 19 Września 1849 r.

Przyjaciele moi, przechowywajcie w sercach swoich i w rodzinach swoich tę kosztowną rękojmię miłości ku wam naszego MONARCHY.

Podpisał: Naczelnik Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Zakładów Wojskowo-Naukowych, *Jenerał-Adjutant Rostowcow.* (Ruski Inwalid).

ANGLJA.— Komitet śledczy P. *Roebuck* zamknął swe posiedzenia, wraz z Parlamentem; głównie dotąd Komitet ten pracował nad wykazaniem niedokładności w urządzeniu szpitali, przewozów i t. d., wcale się nie wdając w same fakta prowadzenia wojny i ruchów armji. Komitetu działania nie przeciągną się jak do końca Kwietnia.— Królowa udaje się do *Windsoru;* kilkudziesięciu robotników pracuje nad odświeżeniem wspaniałych tamecznych apartamentów. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA.— Z *Wiednia* piszą pod dniem 1 b. m., że z powodu wzmagających się nadziei pokoju, ażjo od srebra spadło na 25 za sto; dla tejże samej przyczyny spadły nieco ceny zboża, albowiem liczni spekulanci, którzy w wyrachowaniach wojennych znaczne zapasy zboża zakupili, teraz muszą je sprzedawać. — W *Wielki Czwartek* odbędzie się zwykła ceremonja mycia nóg dwunastu starcom; Cesarzowa, która ma się bardzo dobrze, pierwszy raz udział mieć będzie w tej ceremonji. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 1go Kwietnia.* — *Monitor* ogłosił ogólny regulamin dla Sal ochrony, oraz oświadczenie, że Cesarz i Cesarzowa, żadnych ofiarowanych im z wystawy przedmiotów przyjmować nie będą, i wolny wybór sobie zachowują.— Zdaje się, że posiedzenia Ciała Prawodawczego przedłużone zostaną jeszcze po 11 Kwietnia; braknie inaczej czasu na rozbiór oszczędności żądanych od Rady Stanu. — Urzędnicy *Pałacu Kryształowego,* od wczoraj, objęli już swe obowiązki. (Ind: Bel:).

HISZPANJA.— Na posiedzeniu z 27go z. m., Kortezy prowadziły dalej rozprawy nad projektem prawa o sprzedaży dóbr narodowych. — Manifestacja Oficerów gwardji narodowej, wymierzoną była przeciw Ministrom *Luzuriaga, Sta-Cruz, Aguirre.* — W *Sewilli* aresztowano jednego z szwagrów *Kabrery;* zasypiał on w stajni z mulnikami, gdy policja nadeszła.— W ostatnich czasach pojedynki znowu są bardzo częste w *Madrycie.* (Neue Pr: Ztg).

NIEMCY.— Xiężna Następczyni *Sasko-Meiningska,* Małżonka Xięcia *Jerzego,* a Córka Xięcia Albrechta *Pruskiego,* w d. 10 z. m., umarła w skutek mocnej gryppy, nazajutrz po rozwiązaniu swojem. Xiężna *Karolina* urodziła się d. 21 Czerwca 1831 r., niedożyła zatem 24 lat wieku. (Neue Pr: Ztg).

WŁOCHY.— W *Turynie* krążyła pogłoska o zjawieniu się znowu cholery w *Genui;* pogłoska ta była bezzasadną. —W *Massa* i *Carrara,* ogłoszono znowu stan oblężenia z powodu znacznej liczby morderstw; w godzinę po zachodzie słońca, już mieszkańcom z domu wychodzić nie wolno. W *Romagna,* także podobny stan rzeczy nie ustaje; *Toskanja* zdaje się spokojniejszą. Pogłoski o powstaniu w *Parmie,* w którem udział przyjąć miało i wojsko, były bezzasadne. (Ind: Bel:).

Rozmaitości. — Rząd *Francuzki* kazał zaassekurować rozmaite zabudowania wystawy powszechnej: sam gmach przemysłowy na 12 miljonów u 10ciu stowarzyszeń, pawilon sztuk pięknych na 1 miljon u 4ch stowarzyszeń, a resztę zabudowań na dwa miljony u pięciu stowarzyszeń. Wartość wystawionych już i mających jeszcze przybyć przedmiotów, oszacowano i zaassekurowano na 10 miljonów, a w razie potrzeby, mają jeszcze i większą summę zabezpieczyć.— Opera *Thalberga*, nosi tytuł: *Monaldeschi;* jest to epizod z historji *Krystyny Szwedzkiej.*— *Murzyni* oddają się zabawom osobliwszym i bardzo ciekawym. Schodzi się na nie ludność z dalekich puszcz *afrykańskich*, a olbrzymi występują w arenę, i borykają się z sobą publicznie. Zapaśnicy występują jak niegdyś szermierze *greccy*, nadzy, nacierają się olejami, ażeby się snadniej z pod ujęcia wyśliznąć. Nim się passować zaczną, stają naprzeciw siebie, czają się, wyczekują sposobnej chwili, potem niespodzianie w skok się rzucają, i byle się któremu udało porwać zgrabnie drugiego w poły, powali go pewnie o ziemię. Widzowie sławią wrzawą i oklaskami zwycięzcę, bohater bierze pod rękę swoją kochankę, przechadza się z tryumfem, przyjaciele i śpiewacy tłoczą się za nim, obwołują waleczność i siłę jego, i wybijają famfary tamtamem. — Na jednym z wieczorów muzycznych w *Paryżu*, pewien *Amerykanin*, zwracał na siebie uwagę wszystkich hałaśliwemi *bravos*, które sypał po odśpiewaniu lub odegraniu każdego ustępu; przytem w oczach jego objawiał się zachwyt, a w giestach, pantomima głębokiego znawcy. »Pan jesteś amatorem-artystą?" rzekł przypadkowo siedzący przy nim sąsiad. »Nie Panie", odpowiedział *Amerykanin*, »ale brat mój ma tabakierkę grającą."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adelt Kazi: Oby: z Różyc nr 601; Grabowski Włodz: Ob: z Płoniawy nr 544; Kołaczkowski Tade: Oby: z Kiedrzyna nr 1251; Linda Ant: Oby: z Brzyskiej woli nr 556; Lemański Sztabs-Rotm: z Sokołowa nr 634; Marszewski And: Oby: z Bukowa nr 556; Matuszewski Eman: Oby: z Strykowa nr 414; Maciejowski Wład: Obyw: z Osowa nr 476; Młocki Stan: Oby: z Błeszna nr 476; Niemierycz Mich: Oby: z Radostowa nr 625; Trąbczyński Konst: Ob: z Odrzywołka nr 625; Tarło Ign: Ob: z Radomia nr 414; Wokulski Porucz: Inżen: z Petersburga; Witosławski Broni: Oby: z Gub: Podolskiej.

Wyjechali: Antoszewski Adam Oby: do Gosławic; Brzeziński Wojc: Rz: R. S. do Poznania; Dyski Konst: Ob: do Słowików; Kołakowski Xaw: Oby: do Samowodzia; Leski Gust: Ob: do Prażmowa; Pretwic Józ: Ob: do Budziszewic.

Przyjechali koleją żelazną: Hirschman Aug: Kup: z Wrocławia nr 2920; Höbr Jan Urzęd: Konsulatu Prusk: z Prus nr 392; Kijewski Jan Kup: z Wrocławia; Mostowski Kwiryn Urzęd: z Poznania.

Wyjechali koleją żelazną: Buchley Marek Mechanik z Londynu; Falkenthal Lud: utrzym: magazyn mód do Berlina, Langleben Jakób handl: do Krakowa.

DONIESIENIA.

PARASOLIKI, GUZIKI do Kamizelek, do Koszul i Szmizetek; DEWIZKI plaqué d'or; KOLCZYKI; BRANSOLETKI i BROSZKI; SPILKI złocone i czarne do Kapeluszy i Czepeczków; RĘKAWICZKI Jedwabne i Kordonkowe; ozdobne NESSESERKI do robót Damskich; SPICRUTY; BICZE; LASKI; Savon de Thridace i Suc de laitue; SERWISY Porcelanowe na 12 i 24 osób; nadeszły transportem z Paryża do Handlu Karola Mass przy ulicy Miodowej.

NASIENIA Koniczyny Styryjskiej, przeszło 12 czetwerti, znajduje się do zbycia w dobrach Wysokie Mazowieckie w folwarku Zawrocie; życzący nabyć, zechce się zgłosić przez stację Wysokie Mazowieckie, do Właściciela.

PLAC wynoszący powierzchni arszy: 4049, wersz: 9, łokci 5,000, frontu arsz: 56 i wersz 10, do 70 łokci, i tyleż wgłąb, obfity w glinę i kamienie brukowe na swą potrzebę, może być sprzedany pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nr 1608 przy ulicy Nowogrodzkiej, wchodząc od ulicy Brackiej pierwszy dom nowy, po lewej stronie.

MAGAZYN NOWOŚCI **Adolfa Sachs** w Wrocławiu, Oławska ulica Nro 5 i 6 **„POD NADZIEJĄ"** (w Paryżu N° 42 Rue d'Hauteville, Sachs frères et Comp:.)

Poleca swój Magazyn, ciągle zaopatrzony w najnowsze jedwabne, wełniane i fantazyjne MATERJE, SZALE i CHUSTKI, ADAMASZKI i PLUSZE na meble, SERWETY, KOŁDRY i FIRANKI; oraz skład DYWANÓW angielskich, BIAŁE TOWARY i HAFTY; jako też bogaty wybór:

DAMSKIEJ GOTOWEJ GARDEROBY

(Mantyle, Burnusy, Płaszczyki, Kaftany i t. d.)

UBIORY DZIECINNE

w najlepszym kroju starannie wykończone.

Z domu mego w Paryżu, odbieram wszelkie nowości zaraz po ich wyjściu z najlepszych źródeł, a tak bezpośrednio sprowadzane, najkorzystniej u mnie przez Szanowną Publiczność kupione być mogą.

STAŁE CENY w moim handlu ułatwiając kupno, są rękojmią ich umiarkowania, oraz rzetelnej usługi w obstalunkach; pochlebiam sobie, że jedynie przez to URZĄDZENIE, zjednam sobie zupełne zaufanie Szan: Publiczności.

W listownych obstalunkach, proszę łaskawą zwrócić uwagę na moje imie. — ADOLF SACHS.

Naczelnik Zakładu Warzelni Soli.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 1/13 Kwietnia r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie na rok jeden, począwszy od d. 1 Maja r. b. do dnia tegoż r. 1856, LOKALU przy tak zwanej Sali teatr:, na urządzenie Traktjerni, Cukierni i Handlu win, składającego się z Sali bilardowej, Pokoju na bufet, małego Pokoiku, Kuchni i Piwnicy. Licytacja in plus, rozpocznie się od summy rs. 81 kop. 10. Przystępujący do licytacji, winien złożyć wadium w summie rs. 8; które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie; otrzymującemu zaś przybicie, policzone będzie na rachunek kaucji, wymaganej w ¼ części całej postąpionej summy dzierżawnej. Summę dzierżawną postąpioną na licytacji, Dzierżawca wnieść obowiązany przy podpisaniu kontraktu. Bliższe warunki dotyczące tej dzierżawy, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, w Biurze Naczel: Kancel: B. P. w Warszawie, i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, w godzinach biurowych. Mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, winien złożyć deklarację podług przepisów napisaną pod adresem: „do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku" franko. Deklaracje te przyjmowane będą do dnia 1/13 Kwietnia r. b. do godziny 11 z rana. — *Kupiszeński.*

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na rozbiór Wozowni w części murowanej, a w części drewnianej, do posesji Nr 2973 nad Wisłą należącej, odbędzie się na gruncie tejże posesji in plus licytacja, w d. 5/17 Kwietnia r. b. o godz: 11 z rana, przed Delegowanym do tej czynności Urzędnikiem Banku Polskiego. Warunki do tej licytacji każdego dnia przejrzane być mogą, wyjąwszy dni świątecznych od godziny 10 z rana do 3ej po połud:, w Biurze Naczelnika Kancellarji, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim. O stanie sprzedającej się budowli, może się każdy przekonać na gruncie. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Za Naczelnika Kancelarji, Radca Honorowy, *Heppen.*



POWÓZ landarowy, na stojących resorach, z wszystkiemi rekwizytami, do podróży i miasta zdatny, mocno zbudowany i mało używany, do zbycia za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 932, na 1m piętrze na prawo.

OGRÓD Fruktowy, ze SZPARAGARNIĄ i MIESZKANIEM, jest do wynajęcia od Wielkiejnocy, pod Nr 405 na Pradze; miejsce to służyć może na zakład spacerowy. Wiadomość powziąść można w każdym czasie, tamże.

Zaginęły dwa BILETY, Nr 19,478 do kl: 3ej Lot: Kl:, drugi Nr 9,840, do Loterji Fantowej, należące do Morytza Widre. Wygrana jaka paść może, prawemu właścicielowi, wypłaconą będzie.

Są do sprzedania **DOBRA**, składające się z miasta i 3ch wiosek zarobnych, położone w Powiecie Hrubieszowskim, w glebie pszennej, zawierające rozległości przeszło dziesiatyn 922 czyli włók 60 miary Chełmińskiej; z tych 230 dziesiatyn (włók 15) pola ornego; siana zbierają rocznie 1,200 do 1,500 wozów; Młyny na donośnej i nieustającej wodzie, czynsze, propinacja i targowe, czynią rocznego dochodu przeszło rs. 3,000. Budynki gospodarskie po większej części nowe, pośród których Gorzelnia i Browar piwny, wolne od opłaty konsumcyjnej, z dostatecznym lasem.— Towarzystwo Kredytowe na tych dobrach posiada rubli sr. 21,150. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie przy ulicy Krako:-Przedm:, w domu Kupca *Dobrycz*, na 3m piętrze po prawej stronie; zaś w mieście Lublinie u Adwokata *Kasperskiego.*

HERMAN i LACHMAN z Berlina, utrzymują podczas Jarmarku w Lipsku, przy ulicy Katarin-Strase Nr 371, SKŁAD różnych **CERAT**, tudzież malowanych, drukowanych i litografowanych **ROLLET** do okien; o czem mają honor donieść Osobom wyjeżdżającym, na nadchodzący jarmark Lipski.

FABRYKA LUSTER,
D. M. SILBERBERGA,
przy ulicy Nalewki, w domu P. Libasa Nro 2247a.

Właściciel rzeczonej fabryki ma zaszczyt donieść szano: Publiczności, że prócz Składu Luster pod firmą powyższą od lat dawnych istniejącego i szano: Publiczności znanego, otworzył **GŁÓWNY SKŁAD LUSTER**, na rogu ulicy Rymarskiej i Senatorskiej, naprzeciw Banku Polskiego, w domu JW. Alexan: Przezdzieckiego, zaopatrzony w znaczny wybór wszelkiego rozmiaru Luster bez ram, lub też w rozmaitych oprawnych ramach, jako to: złoconych, bogatą rzeźbą ozdobionych, palisandro:, mahoniowych, fornirowanych, tudzież Trumeaux stojących; Konsolów marmurowemi platami krytych; Tualet damskich, męzkich, i podróżnych, które oprócz tego, że co do gustu. mocy i wykończenia podług najświeższych modeli zagranicznych, nic nie zostawiają do życzenia, zalecają się zarówno przystępnemi swemi cenami; Fabryka bowiem powyższa, jak do tego czasu, tak i nadal, starać się będzie, aby łącząc wybór swych wyrobów z ceną ZNACZNIE ZNIŻONĄ przyczynić się o ile możności dogodzenia, a tem samem ku zasłużeniu zaufania i względów szanownych Kupujących.

NASIENIE ŁUBINU i **KUKURYDZY**.— Łupiny żółte i Kukurydza Wirgińska (Koński Ząb), pud po rs. 6; Łupiny niebieskie i Kukurydza olbrzymia (Gersei z Kanady), pud po rs. 8, nadeszły świeżem transportem, do Składu Nasion Dra F. Betzhold przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy. NB. biorąc mniej z jednego gatunku powyższych Nasion jak 20 funt:, liczy się funt po kop. 25, zaś mniej jak 10 fun:, funt po k. 30; oprócz tego wymieniony Skład, poleca Koniczynę czerwoną, białą i piaskową; Lucernę niebieską, żółtą i piaskową; Marchew olbrzymią; Rutabog szwedzki; Buraki Dippe (do fabryki wódek), cukrowych (Quedlinburgskich), bydlęcych olbrzymich; i Lnem Rygskim.



MAGAZYN MEBLI, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 759, poleca się z wyborem różnych MEBLI palisandrowych, mahoniowych, jesionowych, jako to: Garnitury w najnowszych fasonach, Stoły, Konsole, Szeslągi, Fotele, Stoliki do kart, Łóżka, Szafy, Komody, Stoły jadalne i Krzesła wypłatane;—zarazem przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty Tapicerskie.



Jest do sprzedania **KOCZ** czyli **FAETON**, na resorach stojących, z fordeklem, używany lecz będący w dobrym stanie, mocno zbudowany, z siedzeniem na 4ry osób, zdatny do miasta i podróży, za przystępną cenę. Widzieć go można przy ulicy Senatorskiej i rogu Daniłowiczowskiej, pod Nr 460, u Rządcy domu;—stała zaś wiadomość powziętą być może przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 390, w domu Wizytkowskim, w bramie po lewej stronie, na 1m piętrze.

Potrzebne są dwie **PANNY** Starsze, kompletnie uzdatnione, jedna do Strojów, druga do Kwiatów; a to za ugodą roczną po rsr. 180. Wiadomość w Magazynie P. Delisz, przy ulicy Freta pod Nr 278, w domu W. Paszkowskiego.



FAETON lekki, na stojących resorach;— oraz PANTALJON, są każdego czasu do sprzedania, przy ulicy Dzikiej w domu P. Blumberga, pod Nr 2322, na dole, w bramie na lewo.

Wiadomość dla JJWW. Obywateli Ziemskich i Właścieli Cukrowni.

Do SKŁADU FARB i LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubern:,

Nadszedł znaczny transport najlepszego Magdeburgskiego **NASIENIA** Białych Cukrowych **BURAKÓW** z roku 1854. Takowe pochodzi od jednego z najpierwszych tamtejszych Agronomów, i jako odpowiadające pod każdym względem oczekiwaniom tak co do gatunku Buraków, jako i wydatności Cukru z takowych, oparte na doświadczeniu praktycznem kilkoletnim, zasługiwać powinno na szczególną uwagę JJWW. Obywateli i Właścicieli Cukrowni.

Otrzymawszy upoważnienie od JW. Kuratora O. N. W. pod d. 23 Września (5 Paździer:) 1854 r. za Nr 9,516, do założenia Szkoły wyższej żeńskiej, w mieście Powiatowem *Sieradzu*, mam zaszczyt zawiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk planem objęty według przepisów szkolnych, przy pomocy miejscowych Nauczycieli i Guwernantek, przez Władzę upoważnionych, rozpoczął się z dniem 1 Stycznia 1855 r.— Co zaś do talentów, takowe stosownie do życzeń udzielanemi będą. Staraniem zaś mojem będzie, iżby Instytut mój tak pod względem moralnym jak równie naukowym, godnie odpowiedział oczekiwaniom szа: Rodziców i Opiekunów.— Józefa z Kruszyńskich *Madejska.*

W Dobrach Jadowskich i Ręczajskich Powiecie Stanisławowskim, tudzież w Dobrach Kołodziązkich Powiecie Siedleckim położonych, od 1go Lipca r. b. są do wydzierżawienia Karczmy, Szynki i Kuźnie, w różnych wsiach, kolonjach i mieście Jadowie. Przewóz na Bugu pod Brokiem, Mostowe na rzece Liwcu pod Zawiszynem, Pacht krów w folwarkach Jadowie i Kołodziążu, Rybołostwo na rzekach Liwcu i Ossownicy; różne Lokale i Piekarnia w Jadowie; i Drożdże z Browaru Kołodziązkiego. Licytacja na wydzierżawienie wszelkich przedmiotów w Dobrach Jadowskich i Kołodziązkich, odbędzie się w Zarządzie Dóbr, w mieście Jadowie, to jest: na Szynki i Kuźnie w dniach 30 i 31 Marca (11 i 12 Kwietnia) r. b., a na wszystkie inne dzierżawy, w dniu 1 (13) Kwietnia t. r., zaś na wydzierżawienie Karczem i Kuźni w Dobrach Ręczajskich, odbędzie się we wsi Ręczaje, wiorst 21 od Warszawy oddalonej, w d. 4 (16) Kwietnia r. b. Mający chęć ubiegania się o powyższe dzierżawy, winni się zaopatrzyć w stosowne vadja i kwalifikacje. O warunkach dzierżawnych, powziąść mogą w każdym czasie wiadomość w Zarządzie Dóbr Jadów.

NAJDOKŁADNIEJSZE **ZEGARKI**.— Do składu niżej podpisanego, nadszedł znaczny transport w najnowszych fasonach, z fabryki Genewskiej, a mianowicie od najsławniejszego fabrykanta J. Patek et C°, który uzyskał na wystawie Londyńskiej Medal, jak niemniej w Paryżu i Nowym Yorku, za wykonywanie szczególne swej roboty i dobroci pod względem akuratnego chodzenia, które sprzedają się ze świadectwem i podpisem jego, po cenach umiarkowanych, u Józefa Czermińskiego Zegarmistrza w Lublinie, w Hotelu Saskim.

W dobrach Ortel Xiążęcy, w Pow: Bialskim, jest do sprzedania **WYKI** kilkadziesiąt korcy, po 5 rsr. korzec; tudzież **KONICZYNY** czerwonej, kilka korcy, po 32 ruble sreb: korzec.

KOLONJA obejmująca powierzchni w dobrej ziemi, ogrodach i łąkach desiatin 11 (21 morg i ćwierć miary nowop:), na której zbiera się rocznie 100 fur siana jednokonnych Warsz:, położona na brzegu rzeki Rządza we wsi Józefin, Gminie Tur, Pow: Stanisławowskim, o 35 wiorst od Warszawy, składająca się z Domu mieszkalnego o 2ch Stancjach na podłodze, Stodoły, Stajni, Obory i Ogródka fruktowego, jest do nabycia z Inwentarzem żywem i ruchomościami gospodarczemi; wartość około rs. 750. Wiadomość u Wójta Gminy Rudzienka (Grabe), pod Mińskiem. — J. R.



Potrzebny jest **KABRYOLET** lub **FAETON** na jednego konia, na płaskich resorach, świeżego fasonu, wcale lub bardzo mało używany. Ktoby miał takowy do zbycia, raczy przysłać swój adres, do Hotelu Saskiego, pod Ner 47.

Dwa **POKOJE** od frontu na 2m piętrze, są do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 430, wprost ulicy Bednarskiej. Wiadomość powziąść można na tem samem piętrze.

POKÓJ Kawalerski z oddzielnem wejściem, jest do wynajęcia od Wielkiejnocy, przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nro 1338. Bliższą wiadomość można powziąść tamże, między godziną 3cią a 5tą po południu.

PROPINACJA, w Dobrach Tarchominie za Pragą, jest do Zadzierżawienia od Śgo Jana b. r., składająca się z pięciu KARCZEM, z których dwie przy Szose Petersburgskiej między 9tą a 14tą werstą, i jedna przy wsi kościelnej Parafjalnej;— w tychże Dobrach rybołowstwo obszerne, na Wiśle i Joziorach; oraz JATKA rzeźnicza i dwie Kuźnie, przy Szosse, również do zadzierżawienia od 24 Czerwca b. r.— Tamże potrzebni są Szynkarze z odpowiedniemi kaucjami do wyszynku Trunków Dworskich. Wiadomość na miejscu w Dobrach Tarchominie w Kancellarji Zarządu Dóbr.

Z powodu zmiany służby, są do sprzedania następujące rzeczy: **FRAK** mundurowy galowy, nowy, klassy VIII; **FRAK** takiż na kl: X i IX; oraz **FORTEPJAN**. Wiadomość przy ulicy Freta Nro 263, na 1m piętrze.

OGRÓD Fruktowy i Warzywny, oraz **POLE** pod zasiew ZBOŻA, jest w każdym czasie za Rogatkami Wolskiemi do wydzierżawienia. Wiadomość u P. Klimpel Młynarza, za Rogatkami Powązkowskiemi, w Gminie Powązki pod Nro 25 *b* mieszkającego, który do zawarcia umowy i sporządzenia Kontraktu, posiada prawne upoważnienie.

Osoba płci żeńskiej, jadąca sama jedna własnym ekwipażem pocztą do **MOSKWY**, radaby mieć towarzyszkę lub towarzysza podróży, na wspólny koszt. Żądająca osoba, zgłosić się może do Hotelu Litewskiego pod Nr 32, w godzinach od 10 rano do 3ej, i od 7 do 9 wieczór.

Z powodu śmierci Waldemara Hr. Jezierskiego b. Adjutanta JO. Xięcia Warszawskiego, są do wydzierżawienia od Ś. Jana r. b. **DOBRA** RYKI w Powiecie Łukowskim Gub: Lubelskiej, mające ogólnej rozległości 206 desiatin (włók 400), i składające się z 6u Folwarków i z 7u Wsi zarobnych, wraz z całym inwentarzem gospodarskim żywym i martwym, Gorzelnią, Browarem, Młockarniami i Sieczkarniami na każdym folwarku, z pozostawieniem na gruncie Owiec sztuk najmniej 2,500, Bydła rogatego Krów i Wołów sztuk przeszło 200, Koni przeszło 60; chcący się zgłosić do tej dzierżawy, zechce przybyć na grunt dóbr Ryki, gdzie bliższe objaśnienie o wszystkich szczegółach niniejszej dzierżawy, od Rządcy dóbr P. Sobolewskiego mieć może.



Onegdaj, wychodząc z Kościoła XX. Kapucynów, zgubioną została **XIĄŻKA** do Nabożeństwa, pod tytułem: „Ołtarzyk Polski.” Łaskawy Znalazca, raczy takową oddać do Drukarni Kurjera, gdzie otrzyma nagrody rsr. 3.

Bez pośrednictwa osób trzecich, są do sprzedania przy rogu ulic Mokotowskiej, Pięknej i Alei Ujazdowskiej pod Nr 1756, **PLACE** frontowe. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela domu.— Tamże są do najęcia rozmaite **LOKALE**.



Żądanym jest do nabycia w stronie Nowego Światu, **DOM** murowany, za gotówkę po ugodzie płacić się mającą. Wiadomość w sklepie mydlarskim, naprzeciw ulicy Chmielnej.

Może być odstąpiona od 1go Czerwca r. b., na pozostałe lat 8m, dzierżawa dóbr Rządowych KLONOWA, położonych w Pow: Sieradzkim. Dobra te mają gruntu ornego w dobrej glebie dziesiatin 300 (włók n. p. 30), łąk dziesiatin 80 (włók 8), z których bywa przeszło 320 półtoraków dobrego siana; Propinacja znaczna, złożona z 18 Szynków; Młyny i stawy, które czynią 350 rs., mogą być także odstąpione; Apparat gorzelniany, Statki browarne, Młockarnia, Sieczkarnia i t. d. O warunkach dowiedzieć się można na gruncie w Górze Klonowskiej.

Do odnajęcia każdego czasu, **MIESZKANIE**, na 1m piętrze od frontu, składające się z Salonu z balkonem i Przedpokoju, do Ś. Jana r. b., przy ulicy Leszno Nr 671 *b*.

W Królikarni za rogatkami Mokotowskiemi, od Śgo Jana, są do wynajęcia 4ry **POKOJE**, Wozownia i Spichlerz, oraz **SZYNK** teraz exystujący, który może być na inny proceder wynajęty. Życzący wynająć, może się zgłosić do Rządcy, w Wierzbnie.— Tamże jest do najęcia kilka KARCZEM.



Żądaną jest **SUMMA** Rsr. 19,500, na Dobra w Guberoji Warszawskiej, na 1szą hipotekę po Towarzyst:; szacunek tychże Dóbr jest Rsr. 53,000. Informacja pod tym względem, u W. A. F. Lange, przy ulicy Długiej pod Nr 580, lecz bez pośrednictwa osób trzecich.

Pod Nr 1556 przy ulicy Chmielnej, przy Kolei żelaznej, pięć **POKOI** od frontu, na 1m piętrze, z Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, są do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b.;— także tam można dostać różnych **ROŚLIN**, jako to: Agrestu, Porzeczek, Drzewek fruktowych, oraz Bzu w różnych gatunkach, jak n. p. Tureckiego, Francuzkiego i Perskiego, za pomierną cenę.



DOM murowany, o piętrze, z Oficyną i Ogrodem, przy ulicy Petersburgskiej, w m. Suwałkach położony, przynoszący rocznej intraty rsr. 300, jest do sprzedania bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1772, u Stróża Stefana.



W dniu 2gim b. m., wybiegł z domu i zaginął, **PIESEK**, z rasy angielskich wyżełków, biały, z kasztanowatemi łatami, na lewej łopatce nieco większa łata. Kto go odprowadzi do domu Nr 653/4 przy ulicy Leszno i rogu Przejazd, do Kawiarni, otrzyma nagrody rsr. 2.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N° 473 c.

DOBRA ziemskie Grochów, Mixtal i Wola Chrościeńska w Okręgu Orłowskim położone, mające rozległości dziesiatin 1458 czyli włók 94 morg: 25 pr: □ 75, a w tem lasu dziesiatin 371, czyli włók 24 m. 5 pr: □ 70 miary nowop:, sprzedane zostaną przez publiczną w drodze działów licytację, w Trybunale Cywil: w Warszawie, dnia 11/23 Kwietnia r. b. o godz: 4½ po połud:. Licytacja zacznie się od summy rs. 58,834 kop: 24½. Vadium rs. 4,000. Warunki, mappę, rejestr pomiarowy i taxę, przejrzeć można w Kancel: Wydz: III Tryb:, i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1775 zamieszkałego.

Kilkaset sztuk **TOPOLEK** po lat 2, 3, 4 mających, jest do sprzedania w mieście Nadarzynie, 21 wiorst od Warszawy, 4 wersty od szose. Wiadomość na miejscu pod Nr 80.

Potrzebną jest SUMMA Rsr. 19,000, na 1szą hipotekę po Towarzystwie Kred:, na Dobra w Gub: Warszawskiej, bez pośrednictwa. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Do dóbr Oporowa w Pow: Gostyńskim położonych, potrzebny jest ADMINISTRATOR od Śgo Jana r. b. Życzący sobie przyjąć takowe obowiązki, zechce się zgłosić do Rządcy domu przy ulicy Leszno Nr 660, który wskaże mieszkanie Interesenta; po 15 Kwietnia t. r. zgłosić się można do Właściciela dóbr Skrzany, w Pow: Gostyńskim, o 14 wiorst od m. Kutna położonych.— Do oddzielnych również folwarków, potrzebni są: Ekonomowie, opatrzeni w chlubne świadectwa i kwalifikacje. Wiadomość jak wyżej.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 10. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 3.

Poniedziałkową pocztą, nadejdą świeże **OSTRYGI**, do handlu J. Riedla.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.